



**TEATR.
WYBRZEŻE**
teatr **wybrzeże**

Aktorzy Teatru Wybrzeże w rankingu Gazety Świętojańskiej

Aktorzy Teatru Wybrzeże w rankingu Gazety Świętojańskiej

28 lutego 2014, 14:05

Z radością informujemy, że aktorzy Teatru Wybrzeże zostali docenieni w teatralnym rankingu Gazety Świętojańskiej.

Mirosław Baka [schody w górę]

Gwiazda Teatru Wybrzeże spędza czas głównie na planach filmowych i grając w SEKSIE DLA OPORNYCH, ale na szczęście Mirosław Baka znalazł chwilę, by zagrać w CZAROWNICACH Z SALEM. W roli Johna Proctora konsekwentnie i przekonująco buduje dramat człowieka „pękniętego”, jego rozterki i słabości uwiarygadniają dramatyzm zdarzenia.

Justyna Bartoszewicz [schody w górę]

Najbardziej „genderowa” aktorka roku. Jej Rosaura skrywała się w męskim przebraniu w ŻYCIE JEST SNEM. Najciekawiej zaprezentowała się Justyna Bartoszewicz, szczególnie w roli cesarza Liliputu, która umiała oddać charakter odgrywanych postaci, nadając im walory indywidualne. Przyciągała uwagę starannością i widocznym, radosnym podejściem do pracy scenicznej - pisaliśmy po premierze PODRÓŻY GULIWERA. Do tego jeszcze happeningowa kreacja Włodzimierza Bąka, Zura w NORDOST i film One Marty Grabickiej.

Piotr Biedroń [schody w górę]

Przyjemnością osobną jest oglądanie i słuchanie Piotra Biedronia. Ten młody aktor, dysponujący

doskonałą artykulacją, co wcale nie jest oczywiste w tym zawodzie, po raz kolejny podejmuje zwycięskie wyzwanie. Jego Clarin, trochę niczym transwestyta z filmów Almodovara, jest prosta, głupia, dowcipna, wyzywająca, prymitywna oraz tragiczna i za każdym razem wiarygodna-pisaliśmy po ŻYCIE JEST SNEM. Lekki i swobodny w WIELKIEJ IMPROWIZACJI, otwarty na poszukiwania (DP1 i ŚPIEWAJĄCY AKTORZY). Kolejny dobry rok młodego aktora potwierdzający przynależność do ścisłej czołówki pomorskiego teatru.

Magdalena Boć [schody w górę]

Spektakl ukradła Magdalena Boć. Nieprzeparte jest odczucie, że rola Anny Wojnicewej jakby na nią czekała. Boć jest artystokratką w każdym calu, jej gesty, ruchy, ułożenia ciała są dopracowane w najmniejszych szczegółach i elektryzujące. Przez cały spektakl aż kipi seksualnością, jest jej świadoma, uwodzi, prowadzi i kontroluje grę, wymieniając jedynie graczy. Jest przywódczynią. Gdy Płatonow odchodzi od zmysłów, a pozostali zaczynają iść w jego ślady, jako jedyna nie traci głowy, wydaje polecenia, przywraca stado do porządku. Tą rolą Magdalena Boć nawiązuje do wielkiej tradycji zapoczątkowanej przez Marlenę Dietrich, kontynuowaną twórczo przez takie arystokratki ekranu jak m.in. Stephanie Audran, Silvanę Mangano (tak a propos - czy para Mangano-Berger z PORTRETU RODZINNEGO WE WNĘTRZU to nie wariacja Viscontiego na temat Anna-Płatonow?), Marisę Berenson, Charlotte Rampling. Dojrzała kobieta mężczyzn używa, nigdy nie da się upokorzyć, ale jest w stanie poświęcić rozsądnie wiele, by zyskać chwile, które jej pozwolą przeżyć lata w złotej klatce zamówionej przez Głagoliewa. Unikalny styl gry Magdaleny Boć, twórczo nawiązujący do takich mistrzyń polskiego teatru jak Ewa Lassek, Halina Mikołajska czy Elżbieta Karkoszka, wreszcie znalazł warunki do pełnego rozkwitu. Czekam niecierpliwie na kolejne ujawnienia tej niezwyklej aktorki - pisaliśmy po PŁATONOWIE. Do tego Tamara w NORDOST i zasłużona już winda, a nie tylko schody, w górę.

Małgorzata Brajner [schody w górę]

Współtworzyła sukces CZAROWNIC Z SALEM. Jej skupienie w roli Elisabeth, scenicznej żony Johna Proctora tworzy kontrpunkt z rozszalałymi kreacjami dziewcząt. Małgorzata Brajner w (g)DZIE-CI FACECI udowodniła również, że świetnie się czuje w muzycznej formie.

Katarzyna Dałek [schody w górę]

Katarzyna Dałek jako Sonia stanowczo zbyt mało na scenie, ale gdy już ma coś do zagrania, wprowadza bardzo intymny, osobisty ton. Jej Sonia kocha Płatonowa miłością najgorętszą, miłością, której najbliższej jest do nienawiści. Jako Abigail Williams, jest twórczynią sieci intryg, w którą wpadają wszyscy - pisaliśmy po PŁATONOWIE i CZAROWNICACH Z SALEM. Zeszłoroczna nadzieja w naszym rankingu z powodzeniem obsadzana jest w najważniejszych rolach.

Sylwia Góra-Weber [schody w górę]

Po CZAROWNICACH Z SALEM pisaliśmy: Najbardziej wyrazistą postacią spektaklu jest Tituba Haonami-Naleros w wykonaniu Sylwii Góry Weber. Jej mansonowskie w duchu wykonanie SWEET DREAMS z repertuaru Eurythmics to jedna z kilku scen, których nie sposób zapomnieć. Niczym kapłanka voo doo, dociera do męskich fantazji, ostatecznego spotkania Erosa z Thanatosem, które obudziłoby samcze instynkty nawet u toruńskiego ojca dyrektora, próbującego dostać się geotermalnie do wnętrza ziemi. Do tego offowe poszukiwania w Teatrze BOTO: udział w spektaklach wyreżyserowanych przez Adama Nalepę (CAŁOCZERWONE i NORDOST) i aktywność latem (Festiwal Sopot Non Fiction, Scena Letnia).

Anna Kociarz [schody w górę]

Wyrazista i przekonująca w roli Estrelli w ŻYCIE JEST SNEM. Cieszy, że ta laureatka nagrody im. Agnieszki Osieckiej na PPA we Wrocławiu wraca do piosenki. Najlepsza jest Anna Kociarz - instygująca, przykuwająca uwagę, niespieszna. Jej NIESTETY, TO NIE TY Jana Pietrzaka i Włodzimierza Korcza, to najlepszy numer z całości - pisaliśmy po premierze (g)DZIE-CI FACECI. Szuka nowych wyzwania (Festiwal Piosenki i Ballady Filmowej), każde jej pojawienie się na scenie wzmaga apetyt na więcej.

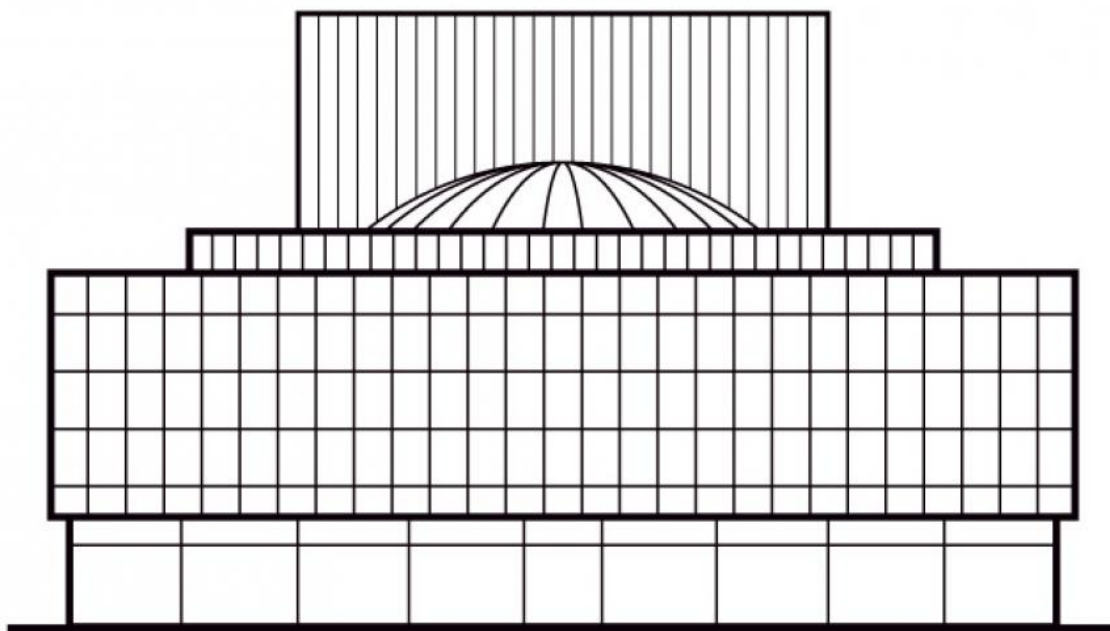
Katarzyna Z. Michalska [nadzieja]

Maria Grekowa w wykonaniu Katarzyny Z. Michalskiej to nakarmiona feminizmem, nie zrównoważona i nieznająca działania hormonów dwudziestolatka, która odkrywając swą seksualność działa już tylko według jej wskazówek; żywiołowa, brawurowa kreacja - pisaliśmy po PŁATONOWIE. Do tego wyrazista Mary Warren w CZAROWNICACH Z SALEM i ogólnie jeszcze jeden rodzaj kobiecości, jakiego chyba w zespole aktorskim Teatru Wybrzeża brakowało. Choć nie jest aktorką początkującą (przybyła do nas z wrocławskiego Teatru Współczesnego), to jest z nami niedługo, dlatego wyróżnienie w kategorii "Nadzieja".

Robert Ninkiewicz [schody w górę]

Człowiek, którego kochacie nienawidzić - Robert Ninkiewicz dopisał nowe rozdziały w księdze mroku (Wojnicew w PŁATONOWIE i Samuel Parris w CZAROWNICACH Z SALEM). Kreuje postaci, z którymi na Sądzie Ostatecznym nie będzie problemów. Zło w człowieku ukazywane przez Ninkiewicza jest wszechstronne: silne, wręcz zwierzęce, ale i kusicielskie, intrygujące, czerpiące z najgłębszych pokładów psychiki.

Aktorzy Teatru Wybrzeże w rankingu Gazety Świętojańskiej



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }